

Sygn. akt VIII C 1373/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 23 października 2013r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Wiśniewski

Protokolant: Paulina Okrutnik

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa: J. M. i M. B.

przeciwko: P. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od każdego z powodów na rzecz pozwanego po 103,50 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje powodom uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) po 11,25 złotych tytułem brakującej opłaty od pozwu.

Sygn. akt **VIII C 1373/13**

UZASADNIENIE

Powodowie J. M. i M. B. wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanego P. K. kwoty 642,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 października 2011 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje żądanie, wyjaśnili, że prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, a dochodzona pozwem suma stanowi należność przysługującą im za wykonanie na zlecenie pozwanego pisemnego tłumaczenia dokumentów.

Pozwany zaskarżył w całości wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, wnosząc o oddalenie powództwa i zarzucając, że nie zlecał powodom dokonania tłumaczeń oraz podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń.

Na skutek zadanych na rozprawie pytań w trybie art. 212 § 1 k.p.c. powodowie uzupełnili twierdzenia pozwu jedynie o stwierdzenie, że umowa miała zostać zawarta przez strony procesu w formie ustnej w bliżej niesprecyzowanym czasie, a należne powodom wynagrodzenie było uzależnione od ilości stron. Powodowie nie wyjaśnili przy tym czy chodziło o ilość stron dokumentów podlegających tłumaczeniu, czy też o ilość stron dokumentów stanowiących uwierzytelnione tłumaczenie, nie potrafiąc również podać według jakiej stawki wynagrodzenie miało być obliczone. Nie umieli również wskazać jakie były inne ustalenia co do warunków i sposobu spełnienia wzajemnych świadczeń stron, a w szczególności w jakim terminie świadczenia te miały być spełnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 września 2011 r. powód J. M. sporządził tłumaczenia przysięgłe szeregu dokumentów sporządzonych w języku angielskim. Wśród przetłumaczonych dokumentów znajdowały się pełnomocnictwa udzielone M. K. oraz pozwanemu P. K. przez spółkę (...) z siedzibą na Cyprze.

(dowód: tłumaczenia przysięgłe dokumentów z języka angielskiego, k. 63 i n.).

Tego samego dnia powodowie, działając w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej Biuro (...), wystawili na rzecz pozwanego fakturę VAT na kwotę 642,68 zł za należność opisaną jako tłumaczenie pisemne, wskazując jako termin płatności dzień 6 października 2011 r. Faktura VAT nie została podpisana przez pozwanego.

(dowód: faktura VAT, k. 8.)

Pismem wysłanym w dniu 3 lipca 2012 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty stwierdzonej powyższą fakturą.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania, k. 7.)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Z twierdzeń pozwu wynikało, że powodowie dochodzone roszczenia wywodzą z umowy o dzieło, przez którą przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia (art. 627 k.c.). W wypadku umowy o dzieło treścią świadczenia jest bowiem osiągnięcie określonego rezultatu (por. uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1986 r., III CRN 82/86, OSNC 1987/8/125 oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 764/97, Lex nr 548758), a taki charakter miałoby niewątpliwie świadczenie polegające na dokonaniu tłumaczenia dokumentów sporządzonych w języku obcym.

Powodowie nie wykazali jednak, że faktycznie zawarli z pozwanym jakąkolwiek umowę. Dowodem potwierdzającym fakt zawarcia umowy nie jest z pewnością wystawiona przez powodów faktura VAT, która nie została podpisana przez pozwanego. Faktura VAT nie może być bowiem źródłem stosunku cywilnoprawnego (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 czerwca 2001 r., V CKN 291/00, Lex nr 53120), a jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała złożyła oświadczenie w niej zawarte (art. 245 k.p.c.), natomiast nie korzysta z przysługującego dokumentom urzędowym domniemania prawdziwości faktów w niej stwierdzonych (zob. również uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CNP 129/07, Lex nr 621237).

Istnienia umowy między stronami procesu nie można zaś domniemywać jedynie z faktu, że wśród dokumentów przetłumaczonych przez powoda J. M. było pełnomocnictwo udzielone pozwanemu. Równie logicznym wyjaśnieniem tego faktu byłoby bowiem przyjęcie, że zamawiającym dokonanie tłumaczenia dokumentów była inna osoba, np. M. K., którego pełnomocnictwo także zostało przetłumaczone. Istnienie różnych równie prawdopodobnych i logicznie uzasadnionych wniosków płynących z ustalonych faktów wyklucza zaś zastosowanie domniemania faktycznego z art. 231 k.p.c.

Jako bezzasadny ocenić należało natomiast wnioszek o dopuszczenie dowodu z przesłuchaniu stron. Dowód ten służyć może jedynie wyjaśnieniu pewnych faktów, które nie zostały wyjaśnione po przeprowadzeniu innych dowodów (art. 299 k.p.c.), a nie powinien wyczerpywać niemal całego postępowania dowodowego, stanowiąc praktycznie jedyne źródło wiedzy o wszystkich faktach istotnych dla rozstrzygnięcia. Z samej swojej natury dowód z przesłuchania stron jest bowiem mniej obiektywny, a przez to mniej wiarygodny od innych przewidzianych w procedurze cywilnej dowodów. Przeprowadzenie tego dowodu w niniejszej sprawie byłoby tym bardziej niecelowe, że powodowie nie przedstawili wystarczających twierdzeń, aby na podstawie odpowiednich przepisów prawa materialnego uznać, iż przysługuje im względem pozwanego roszczenie objęte powództwem.

Podkreślić należy, że przedstawienie twierdzeń i dowodów na poparcie zgłaszanych żądań i wniosków jest procesowym obowiązkiem każdej strony procesu cywilnego (art. 210 § 1 k.p.c.). Wskazywane przez stronę dowody służą przy tym stwierdzeniu faktów, z których strona wywodzi skutki prawne (art. 232 zd. pierwsze k.p.c.), z czego jednoznacznie wynika, że przeprowadzane dowody mają potwierdzać okoliczności wskazywane już przez stronę, a nie mają służyć stronie „pomocą” przy formułowaniu nowych twierdzeń. Zwłaszcza, że pamiętać należy, iż w pewnych sytuacjach twierdzenia strony nie wymagają nawet żadnego dowodu, jak w wypadku faktów powszechnie znanych bądź znanych sądowi urzędowo (art. 228 k.p.c.) czy faktów przyznanych przez stronę przeciwną (art. 229 i art. 230 k.p.c.).

Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c., powodowie powinni zaś przedstawić wszystkie twierdzenia i dowody już w pozwie, chyba, że uprawdopodobniliby, że nie zgłosili ich wówczas bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powołany przepis realizuje nałożony na strony obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów bez zwłoki, a tym samym wspierania sądu w przeciwdziałaniu przewlekaniu postępowania i w rozpoznaniu sprawy bez zbędnej zwłoki, możliwie na pierwszym posiedzeniu (art. 6 k.p.c.).

W niniejszej sprawie nawet na skutek zadanych na rozprawie pytań w trybie art. 212 § 1 k.p.c. powodowie nie potrafili przedstawić wystarczająco szczegółowych twierdzeń dotyczących umowy, którą rzekomo mieli zawrzeć z pozwanym, a w szczególności nie potrafili podać daty umowy, wskazać jakie były ustalenia stron co do warunków i sposobu spełnienia wzajemnych świadczeń, ani wyjaśnić w jakim terminie świadczenia te miały być spełnione.

Z przepisu art. 321 § 1 k.p.c. wynika zaś, że sąd może orzekać wyłącznie o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania zasadniczego, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych, czyli podstawy faktycznej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1993 r., I CRN 156/93, LEX nr 518175; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07, LEX nr 388844; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, LEX nr 424385). Podstawa faktyczna powództwa musi być zatem jednoznacznie określona przez stronę dochodzącą roszczenia, a niedopuszczalne jest, aby sąd samodzielnie dostosowywał czy uzupełniał podstawę faktyczną do roszczenia określonego kwotowo w pozwie (tak również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 364/08, LEX nr 584727).

Oznacza to, że jeżeli podana przez powoda podstawa faktyczna powództwa nie zawiera elementów wystarczających, aby na podstawie odpowiednich przepisów prawa materialnego stwierdzić, iż powodowi przysługuje względem pozwanego określone roszczenie, to powództwo podlega oddaleniu.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 oraz art. 105 § 1 k.p.c., uznając, że powodowie – jako przegrywający sprawę w całości – powinni w równych częściach zwrócić pozwanemu wszystkie poniesione przez niego koszty, które obejmowały wynagrodzenie adwokata w wysokości 180 zł (§ 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 461) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Biorąc pod uwagę, że na skutek omyłkowego zwrotu 3/4 części uiszczonej opłaty od pozwu powstał obowiązek jej uzupełnienia o łączną kwotę 22,50 zł, na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 130³ § 2 zd. drugie k.p.c. Sąd nakazał powodom uiszczenie brakującej opłaty w równych częściach z tych samych względów, dla których obciążył ich obowiązkiem zwrotu pozwanemu wszystkich kosztów.